

przeważnie niewidoczne. Polaków, poziom umysłowy
wysoki, pod względem zrozumienia dobry, mając nie do-
sunięte dobre.

- 6) Dnia 22/07/1940 podczas oboru w Kowalewie miało miejsce
wymuszenie stabs, ratusz i wieża garnizonu, na obiad zan-
pa i trzech kasz, wieczorem wieża, od czasu do czasu
gwałtowanie nie wydarzyło się. Stosunki kwaterunku ulug-
mywałająco z osobami dobrze znającymi.
- 7) Wśród nich m.in. d-ca J.K.W.D. ds. Polaków wrogie, pro-
gunda Komuny polskiej zakrajowej była na stronie skaz
Wyszkowskim filaru propagandowego, Oficerowie J.K.W.D.
wykazywali pogadanki i odwołyty, pomimo to nie
udalo im się zatrzymać wiele iż interwencyjnych enklaw. ●
Na nasze pytanie o dobytek w Pszki, śmiały i Polaków
jeli nie postrzelili, a jedli postrzelili to innego - czyniąc.
8) Pomoc lekarska stabs, świadczona male, w Kowalewie
zmierli: 1) dnia 22/07/40 ppor. Gliński Wacław z dicy,
2) 22/07/40 pooperowany samochodem lekarz Wasilewski, 3) dnia
15/07/41 zmierli post. Goolek Edmunda, 4) 5/07/41 r.
pooperowany samochodem osadzony wojak b. woj. "fian. Sko-
nickim" Skarz. Wymienimi pooperowanymi samochodem
z powodu reprezji przy badermistrzu ppor. M.K.W.D. ●
- Z Kowalewem wczesnym wieczorem 22/07/40 dnia o godz. 20:00 wy-
szedliśmy w kierunku domu dr Leopolda Myszkę znajomy
został wykorzystany w drugim po dniu lipca 1940 r. po pustk.
d-Abrowski, którego unieszcio J.K.W.D. za partyzanta, o nim
kwaterunku zagniąb. Wykorzystanie oddziałów dywersyjnych
i przewozianie z pustkami naszych.
- 9) Pierwsze dni po zakończeniu pościgu w Kowalewie 6/07/1940 r.
w tym celu by wykonać nasze zadania wykorzystywano
sac. terenach odsyłających ppor. S.S.R.
- 10) Dnia 15/07/1941 r. podof. Pol. Pan: straż graniczna K.W.D.

Zaudarmenii około 1000 osób wywieziono z Karelisko do Murmańska, gdzie osadzono nas w oborach dla zakładów rosyjskich. Dn. 5 VI 1941 w Murmańsku zatłoczeniu nas na statek "Stalingrad" i przeniesiono na połowy rep. Rosyjskiej. Wszyscy transportu takie kolej jaka i stacjami były obowiązki głód i brak wody mocno dokuczał, obchodziło się dr. K. K. R. G. Gratalnic, traktorów nas jako wyzwisko / Wragow ludzi /. W Murmańsku dostali formularze emigracji st. przew. P.P. Kierowtowskis i komis. P.P. w Baranowicach.

Dn. 18 VI 41 r. wyładowano nas ze statku i przeniesiono na połowy rep. Rosyjskiej Pangie, tu umieszczono nas pod gąbinem niskim. Dzienno i wieczno miły, 12 god. śniadanie, jajeczniki, głód mocno dokuczał. Na wyjazdowym sklepie wykupiliśmy chleba od 80 do 150 gr. chleba. Wymagane było za jajeczniki nie pełnowzrosły gęsi i świnie miły. Wielomiesięczne o wyjściu mówiono Rosyjski po dniu na dniu dopiero 22 VI 41 r. Na połowy rep. Rosyjskim było nas około 4000 ludzi.

Z połowy rep. Rosyjskiej w dniu 13 VII 41 przeniesiono nas drogą morską do Archangielska gdzie przebyły 2 dni i dano naszemu pożaremie. Z Archangielska przeniesiono nas do Lurdyda Grawowskiego ob. odległość 40 km 24 sierpnia przybyliśmy do portu Siedlce-Grawowski. W dniu 25 VIII 41 r. stacjonując na komisji rosyjskiej. Z Lurdyda wybrzmiał i niewiadomych okolic 2000 ludzi przeniesiono do Taliżewa gdzie wszczęto nas do 5 d. p. w dniu 6 IX 1941 r.

M. J. dr. 3 IV 1942r.

W. Jumiszew
sciri.